



MAŁGORZATA PAWLAK*

Ośrodki tubylcze południowej Apulii wobec rzymskiej ekspansji (267–218 r. p.n.e.)

Indigenous centers of southern Apulia towards Roman expansion (267–218 BC)

Streszczenie: Sytuacja polityczna Messapiów – mieszkańców Południowej Apulii – bezpośrednio po rzymskim podboju jest słabo poświadczona źródłowo i przez to trudna do ustalenia. Przy jej rekonstrukcji można jednak próbować poszukiwać analogii do innych podmiotów italskiego Południa – miast Wielkiej Grecji oraz ludów tubylczych (oskijskich Lukanów oraz apulijskich Dauniów i Peuketów). Wszystkie przesłanki zdają się wskazywać na kontynuację lokalnych tradycji ustrojowych.

Abstract: The political situation of Messapians – the people of Southern Apulia immediately after the Roman conquest is poorly certified by the source and therefore difficult to determine. However, when it is reconstructed, one can try to look for analogies to other subjects of the Italian Southern – cities of Magna Graecia and indigenous peoples

* Uniwersytet Wrocławski, Instytut Historyczny, Szewska 49, 50-139 Wrocław, malgorzata.pawlak@uwr.edu.pl, ORCID: 0000-0003-2238-7747.

(Lucanians, Daunians and Peucetians). All premises seem to indicate the continuation of local political traditions.

Słowa kluczowe: Rzym, Messapiowie, Południowa Apulia, Apulowie, Lukanowie, Wielka Grecja.

Keywords: Rome, Messapians, Southern Apulia, Apulians, Lucanians, Magna Graecia.

Po zdobyciu w 272 roku p.n.e. Tarentu Rzymianie przystąpili do rozprawy z jego tubylczymi sojusznikami. *Fasti triumphales* przechowały informację o dwóch wyprawach przeciwko zamieszkującym Półwysep Salentyński Messapiom. Ekspedycje, które poprowadzili w 267 roku p.n.e. M. Attyliusz Regulus i L. Juliusz Libon, a rok później N. Fabiusz Pikator i D. Juniusz Pera, położyły kres niezależności tego ludu, wieńcząc proces konsolidacji rzymskiego panowania nad południem Italii¹. Formalny obraz wczesnej fazy owej dominacji pozostaje jednak niejasny. Dane źródłowe dotyczące statusu ośrodków messapijskich pochodzą bowiem z epoki o 200 lat późniejszej. W dziele Pliniusza jako municypia wymienione zostały Oria², Neretum³, Aletium⁴, Uzentum⁵, Veretum⁶, Callipolis⁷, Basta⁸. Autor ten posiłkował się danymi cenzusów z lat 70/69 p.n.e. i 29/28 p.n.e.⁹, co stano-

¹ *Fasti consulares et triumphales*, ed. A. Degrassi, *Inscriptiones Italiae*, XIII, fasc. 1, Roma 1947, s. 73, 75, 113, 115; Flor. *Epit.* 1.13.1–2.

² Plin. *Nat.* 3.11.101. Dodatkowo dane epigraficzne wskazujące na status poszczególnych ośrodków zamieszczono w pracy M. Silvestrini (*Le città della Puglia romana. Un profilo sociale*, Scavi e ricerche 15, Bari 2005). Zob. też F. Grelle, *L'ordinamento della Puglia fra la guerra annibalica e la guerra sociale*, [w:] *Dai Gracchi alla fine della Repubblica. Atti del V Convegno di Studi sulla Puglia Romana, Mesagne, 9–10 aprile 1999*, eds. S. Alessandri, F. Grelle, Galatina 2001, s. 19–30.

³ Plin. *Nat.* 3.11.105.

⁴ Ibidem.

⁵ Ibidem.

⁶ Ibidem.

⁷ Ibidem, 3.11.100.

⁸ Ibidem.

⁹ F. Grelle, *Ordinamento municipale e organizzazione territoriale nella Puglia romana*, [w:] *L'incidenza dell'antico. Studi in memoria di Ettore Lepore*, ed. A. Storchi Marino,

wi mocny argument dla ogólnie przyjętej tezy, że status municypalny centra te uzyskały po wojnie ze sprzymierzeńcami. Niewiele nam to jednak mówi o ich sytuacji politycznej bezpośrednio po podboju, a brak źródeł powodował unikanie tego problemu przez badaczy. Obraz świata messapijskiego do czasu II wojny punickiej budowany był głównie w oparciu na danych archeologicznych, słabo nadających się do rekonstrukcji struktury instytucjonalnej ośrodków tubylczych. Ograniczano się zazwyczaj (i to raczej bezpodstawnie) do konstatacji o wyniszczającym charakterze rzymskiej konkwisty, obejmującej unicestwienie sił wojskowych, konfiskatę ziem przekształconych w *ager publicus*, wyniszczenie ludności poprzez grabież i mordy oraz obrócenie w niewolników i rozproszenie. Antonio Sirago twierdzi wręcz, że owe dwie kampanie rzymskie przyniosły cywilizacji Messapiów ostateczną destrukcję („dla 13 miast salentyńskich był to śmiertelny cios, po którym już nigdy się nie podniosły”) ¹⁰. Jako dowód przytoczył świadectwo Strabona, odnoszące się jednak do znacznie późniejszego okresu – sytuacji doby pryncypatu ¹¹. Respektując wymowę źródeł archeologicznych i przesłanek literackich, Sirago przyznawał jednak, że w Salento uratowała się prorzyska arystokracja, która przystosowała się do nowego porządku, lokując w nim swoje kariery ¹².

Poważniejszą próbę zmierzenia się z problemem charakteru rzymskiej dominacji nad Messapiami podjęli dopiero Marina Silvestrini i Francesco Grelle, choć ich konstatacje z konieczności mają charakter w dużej mierze spekulatywny i nie wykraczają poza tradycyjny sposób wnioskowania, oparty na dotychczasowej praktyce postępowania Rzymian z podbitymi ludami ¹³. Słusznie zauważają jednak, że Messapiowie nie podzielili raczej losów peuketyjskich ośrodków w północnej Apulii (na przykład Lucerii

Vol. 1, Napoli 1995–1996, s. 249; G. Pieri, *L'histoire du cens jusqu'à la fin de la république romaine*, Paris 1968, s. 163–164.

¹⁰ V.A. Sirago, *Puglia romana. Documenti e studi* 13, Bari 1993, s. 62–63.

¹¹ Strab. 6.3.5.

¹² Przykładem może być niejaki Dasius Brindisinus – przekupiony przez Hannibala dowódca załogi rzymskiej w Clastidium. Musiał on posiadać rzymskie obywatelstwo, bez którego nie zajmowałby tak odpowiedzialnego stanowiska (Liv. 21.48).

¹³ F. Grelle, M. Silvestrini, *La Puglia nel mondo romano. Storia di una periferia dalle guerre sannitiche alla guerra sociale*, Bari 2013.

i Venusii), zasiedlonych po podboju przez rzymskich kolonistów¹⁴. Przeciwnie, widoczna jest kontynuacja lokalnych tradycji, dostrzegalna zwłaszcza w rytach grzebalnych (co nie kłóciło się z napływem nowych osadników)¹⁵. Nieco więcej wiemy tylko o sytuacji Brindisi, które w 244 roku p.n.e. uzyskało status kolonii. Trzeba jednak wziąć pod uwagę specyfikę tego ośrodka, jako ważnego portu adriatyckiego. Prawdopodobna wydaje się konfiskata części okolicznych terytoriów i obrócenie ich w *ager publicus*, co mogło leżeć w interesie rzymskich inwestorów, łakomie spoglądających na atrakcyjne (także z punktu widzenia hodowli i rolnictwa) ziemie północnego Salento. Znacząca wydaje się autorom w tym kontekście postać jednego z konsulów, Numeriusza Fabiusza Piktora, którego *gens* miała być szczególnie zainteresowana ekonomiczną penetracją południowej Apulii. Czysto spekulatywne jest natomiast przypuszczenie autorów, że organizacja ziem Salento opierała się bezpośrednio po podboju na bilateralnych układach Rzymu z poszczególnymi ośrodkami i wykluczała istnienie jakichkolwiek struktur militarno-politycznych w skali etnicznej bądź lokalnej¹⁶. Należy bowiem przypomnieć, że w warunkach rzymskiej dominacji funkcjonowały (przynajmniej przez jakiś czas) ligi bruttyjska i samnicka¹⁷. Ewolucja administracyjna obszaru mogła więc zmierzać w kierunku atomizacji, lecz

¹⁴ Do Lucery miało ich przybyć 2,5 tys., a do Wenuzji aż 20 tys., co oznaczało w praktyce całkowitą wymianę ludności (Liv. 9.26; Vell. Pat. 1.14; Dionys. Halic. 17.5).

¹⁵ F. Grelle, M. Silvestrini, *La Puglia...*, s. 118. Na brak dowodów przemawiających za wyniszczającym charakterem rzymskiego podboju wskazują też S.L. Dyson (*Community and Society in Roman Italy*, Baltimore–London 1992, s. 27) i G.-J. Burgers (*Constructing Messapian Landscapes. Settlement dynamics, social organization and culture contact in the margins of graeco-roman Italy*, Amsterdam 1998, s. 227).

¹⁶ *Ibidem*, s. 118–120.

¹⁷ K. Lomas, *Rome and the Western Greeks 350 BC–AD 200. Conquest and acculturation in southern Italy*, London 1993, s. 56; V. La Bua, *Il Salento e i Messapi di fronte al conflitto tra Annibale e Roma*, [w:] *Letà Annibalica e la Puglia. Atti del II Convegno di Studi sulla Puglia Romana, Mesagne 24–26 marzo 1988, Testi e monumenti VIII*, ed. G. Uggeri, Mesagne 1988, s. 51, 57; L. Cappelletti, *La lega dei Brettii secondo gli autori antichi. Una questione di definizioni*, „Sborník Prací Filozofické Fakulty Brněnské Univerzity” 1997, nr 2, s. 47–48.

był to proces długotrwały, choć czasem stymulowany zewnętrznymi okolicznościami politycznymi¹⁸.

Jedyny przekaz źródłowy wskazujący na sprzymierzeńczy status mieszkańców Salento przed II wojną punicką znajdujemy w przywołanej przez Polibiusza *tabula togatorum* z 225 roku p.n.e. Podaje on informację o kontyngencie Messapiów, którzy mieli wspólnie z Japygami oddać do rzymskiej dyspozycji 50 tysięcy pieszych i 16 tysięcy jeźdźców¹⁹. Wyrazem podmiotowości miast messapijskich może być natomiast informacja Liwiusza, że po bitwie pod Kannami odstąpili od Rzymu i przeszli na stronę Hannibala Uzentynowie²⁰, a potem (w 213 roku p.n.e.) także inne „mało znaczące” miasta Salentynów²¹. Trzeba jednak wspomnieć, że to pierwsze świadectwo podawane jest dość powszechnie w wątpliwą, jako będące efektem błędnego odczytania przez Liwiusza źródeł greckich bądź wręcz pomyłki kopyisty²², a drugie, jako zbyt ogólnikowe, otwiera drogę do zróżnicowanych interpretacji dotyczących postawy ośrodków messapijskich²³.

W obliczu tak skąpych przesłanek obraz rzeczywistej sytuacji Messapiów w warunkach rzymskiej dominacji można próbować odtworzyć w zestawieniu z innymi podmiotami italskiego Południa. Oczywiście jak każde wnioskowanie *per analogiam*, także i to musi być obwarowane zastrzeżeniami wynikającymi z lokalnej specyfiki, zróżnicowanej rangi politycznej, pozycji ekonomicznej i historycznych zaszczości. Najbardziej adekwatne wy-

¹⁸ Na przykład liga samnicka przestała istnieć po wojnie z Pyrrusem (E.T. Salmon, *Samnium and the Samnites*, Cambridge 1967, s. 291).

¹⁹ Polyb. *Hist.* 2.24.10–11. Szerzej zob. V. La Bua, *Il Salento e i Messapi di fronte al conflitto tra Annibale e Roma*, [w:] *Letà Annibalica e la Puglia. Atti del II Convegno di Studi sulla Puglia Romana, Mesagne 24–26 marzo 1988, Testi e monumenti VIII*, ed. G. Uggeri, Mesagne 1988, s. 51–58; P. Desy, *Su alcuni problemi relativi al conflitto tra Annibale e Roma*, [w:] *ibidem*, s. 207.

²⁰ Liv. 22.61.11.

²¹ Liv. 25.1.1.

²² P. Desy, *Su alcuni problemi relativi al conflitto tra Annibale e Roma*, s. 207–208; G.-J. Burgers, *Constructing Messapian...*, s. 277.

²³ M. Pawlak, *Messapiowie. Południowa Apulia wobec hellenizacji i romanizacji*, Kraków 2012, s. 250–251; M.P. Fronda, *Between Rome and Carthage. Southern Italy during the Second Punic War*, Cambridge 2010, s. 205; V. La Bua, *Il Salento e i Messapi...*, s. 61–62.

daje się tu porównanie z innymi ludami tubylczymi, zarówno apulijskimi Peuketami i Dauniami, jak i oskijskimi Lukanami. Ich bliższe zetknięcie z Rzymem nastąpiło jednak kilkadziesiąt lat wcześniej i w innych warunkach. Według Liwiusza w obliczu II wojny samnickiej w 326 roku p.n.e. ludy te zawarły z Republiką przymierze, ofiarowując posiłki wojskowe²⁴. Nawet jeśli wziąć pod uwagę wątpliwość, czy przystąpili do tego porozumienia wszyscy Lukanowie i północni Apulowie, czy tylko ich część, to niewątpliwie stanowiło ono dobry punkt wyjścia do opanowania przez Rzym kolejnych tubylczych terytoriów²⁵, zwłaszcza że antysamnicki sojusz z Lukanami okazał się nietrwały – podczas III wojny samnickiej i interwencji Pyrrusa stanęli oni przeciwko Rzymowi ramię w ramię z Grekami i innymi ludami południowej Italii, dzieląc w konsekwencji ich los i ulegając rzymskiej dominacji²⁶. Zabezpieczeniem nabytków miało być utworzenie rzymskiej kolonii Lucera (w 315 roku p.n.e.)²⁷, a po III wojnie samnickiej także Wenuzji (w 291 roku p.n.e.)²⁸. Podobny status uzyskało w 244 roku p.n.e. wspomniane już Brindisi. Podniesienie wszystkich tych ośrodków do rangi kolonialnej wynikało z przyczyn o charakterze strategicznym (na przykład Wenuzja powstała na pograniczu lukanisko-samnicko-apulijskim), w związku z tym trudno, aby było punktem odniesienia dla peryferyjnie położonych tubylczych centrów południowej Apulii. Półwysep Salentyński nie wyróżniał się też innymi walorami, które skłaniałyby Rzymian do włączenia jego mieszkańców w jakimkolwiek zakresie w system rzymskich praw publicznych. Wydaje się, że stosunek zdobywców do Messapiów musiał być w jakimś stopniu pochodną relacji z Tarentem, którego w antyrzymskim oporze pozostawali wiernymi sojusznikami. Być może więc Rzymianie potraktowali ich podobnie jak italskich Greków.

Rekonstrukcja przeszłości miast Wielkiej Grecji pomiędzy 272 a 218 rokiem p.n.e. sprawia jednak takie same problemy, jak te, które na-

²⁴ Liv. 6.25.

²⁵ V.A. Sirago, *Puglia romana*, Bari 1993, s. 40.

²⁶ D. Musti, *Città di Magna Grecia tra Italici e Roma*, [w:] *L'incidenza dell'antico. Studi in memoria di Ettore Lepore*, vol. 1, ed. A.S. Marino, Napoli 1995–1996, s. 355–370; J.G. Szilágyi, *In Search of Pelasgian Ancestors*, Budapest 2004, s. 138–139.

²⁷ Vell. Pat. 1.14; Diod. 19.72.8.

²⁸ Vell. Pat. 1.14.

potykamy w odniesieniu do ludów tubylczych, czyli dojmujący brak danych źródłowych. Generalnie można stwierdzić, że warunki pokoju, jaki zawarli Rzymianie z Tarentem jako przywódcą antyrzymskiej koalicji, nie były dla Greków zbyt uciążliwe – jak pokazały wypadki II wojny punickiej, utrzymali oni dotychczasowe zdolności bojowe zarówno na lądzie, jak i na morzu²⁹. Trudno jednak określić, jakie ciężary wojskowe nałożyli na nich wówczas Rzymianie. Równie niejasna jest sytuacja polityczna italskich Greków. Można tylko przypuszczać, że w ich miastach zainstalowane zostały władze sprzyjające Rzymianom, a antyrzymscy politycy udali się na wygnanie. Nieznana jest także zupełnie sytuacja ligi italoiockiej³⁰.

Tarent (a może i inne miasta Wielkiej Grecji) zawarły z Rzymem *pax et libertas*³¹, oznaczający w rzeczywistości status sprzymierzeńców. Ten rodzaj kontaktów uznać można za specyfikę italską opartą na hellenistycznym koncepcie dyplomatycznym wywiedzionym z greckiej *eleutheria*, czyli wolności Greków³². Restauracji takiego właśnie porządku domagali się Tarentczycy po II wojnie punickiej w 207 roku³³. Niewiele nam to jednak mówi o rzeczywistym charakterze związków z Rzymem, choć znacząca może tu być informacja Polibiusza o stacjonującym w Tarentcie w 225 roku p.n.e. legionie rzymskim liczącym 4,2 tys. pieszych i 200 jeźdźców³⁴. Kontrola wojskowa i administracyjna nad Tarentem wzmożła się po wojnie hannibalskiej. Nie znamy niestety wyników odnotowanej przez Liwiusza senackiej dyskusji nad losami miasta, wiemy natomiast, że pozostawiono w Tarentcie stan wojenny i rzymskich pretorów (desygnowanych aż do 181 roku p.n.e.)³⁵. Nie wiadomo jednak, czy byli oni wojskowymi zarządcami miasta, czy tylko dowódcami rzymskiego garnizonu wojskowego³⁶.

²⁹ Liv. Per. 15.

³⁰ K. Lomas, *Rome...*, s. 56.

³¹ Liv. Per. 15.

³² K. Lomas, *Rome...*, s. 79; E.S. Gruen, *The Hellenistic World and the Coming of Rome*, Berkeley 1984, s. 132–153.

³³ Liv. 27.27.

³⁴ Polib. 2.24.10–11.

³⁵ Liv. 27.22; 27.29.

³⁶ K. Lomas, *Rome...*, s. 80.

Specyficzne rozwiązania zastosowane w wypadku miast greckich nie mogły mieć raczej analogii w świecie tubylczym. Wynikało to przede wszystkim z innego postrzegania Greków – jako równorzędnych cywilizacyjnie i politycznie przeciwników republiki rzymskiej. Niewątpliwie południowoapulijscy sojusznicy Italiotów nie cieszyli się w oczach zdobywców równorzędnym prestiżem. Nie musi to jednak oznaczać realnie gorszych warunków funkcjonowania, zwłaszcza że Rzymianie nie mieli tu do czynienia z ludem na znacząco niższym stopniu rozwoju – do tego czasu Messapiowie przejęli bowiem wiele greckich zdobyczy kulturowych, łącznie ze sposobem życia i statusem materialnym (widocznym zwłaszcza w wypadku warstw wyższych). Do czasu II wojny punickiej nie widać więc na przykład śladów bezpośredniej wojskowej kontroli nad ich terytorium. Nic nam nie wiadomo bowiem, aby z przejściem miast messapijskich na stronę Hannibala wiązał się jakiś sprzeciw ze strony sił okupacyjnych, gdyż załogi rzymskie zostały tam rozlokowane dopiero po odbiciu Tarentu z rąk Kartagińczyków³⁷. Wskazuje na to wyraźnie konieczność szturmowania przez Rzymian Mandurii, w wyniku czego w ich ręce trafiło 3 tys. jeńców i znaczne łupy³⁸. Wydaje się, że w podobnej sytuacji byli Lukanowie, choć kontrola nad nimi była dla Rzymu znacznie łatwiejsza, zwłaszcza po założeniu w 273 roku p.n.e. kolonii w Paestum³⁹. Ich także wspomina Polibiusz wśród rzymskich sprzymierzeńców w 225 roku p.n.e., określając wielkość dostarczonych kontyngentów na 30 tys. pieszych i 3 tys. konnicy⁴⁰.

Okoliczność braku bezpośredniej kontroli wojskowej otwiera drogę do postulowania kontynuacji dotychczasowych wewnętrznych rozwiązań administracyjnych. Podobnie jak italscy Grecy także ludy tubylcze zachowały więc zapewne swoje tradycje ustrojowe, choć jednocześnie musiała nastąpić prorzymska ewolucja lokalnej konstelacji politycznej. Aby jednak dostrzec analogie organizacji politycznej Messapiów i miast Wielkiej Grecji czy innych ludów Południa w drugiej połowie III wieku p.n.e., należałoby najpierw określić, jak one wyglądały. Tymczasem również o sytuacji ital-

³⁷ Liv. 27.40.

³⁸ Ibidem, 27.15.

³⁹ Liv. 8.14.11; *Per.* 14; *Vell. Pat.* 1.14.

⁴⁰ Polyb. 2.24.10.

skich Greków przed 90 rokiem p.n.e. wiemy bardzo niewiele. Struktura wewnętrzna ich miast była zróżnicowana, choć, jak zauważyła Kathryn Lomas, wykazywała pewne cechy wspólne: obieralne urzędy, istnienie ciała kolegialnego o składzie ograniczonym różnymi kryteriami oraz zgromadzenia „obywatelskiego”. Zapewne jeszcze przed wojną ze sprzymierzeńcami część miast Wielkiej Grecji przyjęła rzymski model ustrojowy, obejmujący: dwie lub cztery wybieralne magistratury (*duoviri* lub *quattuorviri*), urzędy niższej rangi (edyl, kwestor), radę dekuriów („senat”) oraz stan dekuriów (stan senatorski)⁴¹.

Chyba bardziej przystające do rzymskich wzorców okazały się początkowo lukańskie rozwiązania ustrojowe. Znamy je głównie dzięki stosunkowo późnej relacji Strabona, który postrzegał je jako w zasadzie demokratyczne. Jednak w wypadku zagrożenia wojną mieli Lukanowie wybierać na rok spośród „urzędników” jednego dowódcę⁴². Użyte przez Strabona określenie *basileus* byłoby tu greckim odpowiednikiem oskijskiego terminu *meddis* (łac. *meddix*) analogicznego do rzymskiego pretora⁴³, bądź raczej, zważywszy na zakres obowiązków i uprawnień – dyktatora⁴⁴. Lukańska struktura społeczno-osadnicza różniła się jednak wyraźnie od messapijskiej. Życie mieszkańców Salento koncentrowało się wokół miejskich ośrodków, bardziej zbliżonych do greckich *poleis* niż osady lukańskie, przypominające raczej *pagi* czy *vici* (wyjątek stanowiły tu zdominowane przez Osków greckie miasta takie jak Paestum czy Laos)⁴⁵. Słabsze zurbanizowanie śródlądowych, górzystych terytoriów lukańskich wynikało w dużej mierze z warunków geograficznych i związanego z nimi charakteru gospodarki, opartej głównie na łowiectwie i pasterstwie, uzupełnianych grabieżą zamożniejszych sąsiadów, w tym zwłaszcza rolniczo zagospodarowanych obszarów

⁴¹ K. Lomas, *Rome...*, s. 144.

⁴² Strab. 6.254.1.3.

⁴³ K. Lomas, *Rome...*, s. 143, 145; F. Sartori, *Problemi di storia costituzionale italiana, Rome 1953*, s. 17–27. Sartori zakładał ogólnie kontynuację lokalnych tradycji po rzymskim podboju.

⁴⁴ J.G. Szilágyi, *In Search of Pelasgian...*, s. 125.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 126–131; szerzej zob. M. Cipriani, E. Greco, F. Longo, A. Pontandolfo, *I Lucani a Paestum*, Paestum 1996.

należących do miast italskich Greków⁴⁶. Odmienny tryb życia Lukanów i Messapiów nie musiał jednak generować radykalnych różnic ustrojowych. Także wśród tych ostatnich sugerowano istnienie nadrzędnej w skali etnicznej władzy wojskowej powoływanej w warunkach wojennych, postrzegając organizację mieszkańców Salento na wzór greckiej symmachii⁴⁷. Próby rekonstrukcji systemu politycznego Messapiów nie są jednak proste i nie doprowadziły jak dotąd do jednoznacznych konstatacji. Kluczowy jest tu problem, czy tworzyli oni scentralizowane państwo, czy raczej federację niezależnych ośrodków. Dostępne źródła zdają się dopuszczać obie z tych możliwości, a nawet sugerują ewolucję ustrojową, której wyrazem miałyby być zaistniały w IV wieku gwałtowny proces rozwoju budownictwa obronnego – opasywanie monumentalnymi murami poszczególnych centrów osadniczych⁴⁸. Jakkolwiek wyglądała przedrzymska rzeczywistość, to jednym, co możemy chyba wykluczyć, to istnienie po podboju (a zapewne i bezpośrednio przed nim) ogólnomessapijskiej monarchii. Nie przesądza to natomiast statusu i stopnia (nie)zależności lokalnych ośrodków. Wzorem greckich i tubylczych sąsiadów zachowały one zapewne swoje dotychczasowe wewnętrzne struktury polityczne. Bliskie związki kulturowe ze światem greckim pozwalają zakładać istnienie zorganizowanych wspólnot obywatelskich o mniej lub bardziej demokratycznym charakterze, ale z wyraźną dominacją miejscowych elit⁴⁹. Należał do nich niewątpliwie męczyzna

⁴⁶ Iust. 23.1.

⁴⁷ L. Aigner Foresti, „*Gli Illiri in Italia*”. *Istituzioni politiche nella Messapia preromana*, [w:] *Dall'Adriatico al Danubio. L'Illirico nell'età greca e romana. Atti del convegno internazionale, Cividale del Friuli, 25–27 settembre 2003*, ed. G. Urso, Pisa 2004, s. 79–94.

⁴⁸ Dyskusje na temat struktury politycznej Messapiów zob. V. La Bua, *Il regno del Messapi*, [w:] *Ottava Miscellanea Greca e Romana VIII*, Roma 1982, s. 153–177; M. Lombardo, *I Messapi. Aspetti della problematica storica*, [w:] *I Messapi. Atti del XXX convegno di studi sulla Magna Grecia, Taranto–Lecce, 4–9 Ottobre 1990*, Taranto 1991, s. 63–74; M. Pawlak, *Messapiowie...*, s. 85–123.

⁴⁹ Dane numizmatyczne i epigraficzne wskazują na istnienie autonomicznej wspólnoty obywatelskiej w Valesio: A. Siciliano, *Le zecche della Mesapia*, [w:] *I Messapi. Atti del XXX convegno di studi sulla Magna Grecia, Taranto–Lecce, 4–9 Ottobre 1990*, Taranto 1991, s. 229–230; A. Stazio, *Monetazione e circolazione monetale dell'antico Salento*, [w:] *Atti del Convegno dei Comuni Messapici, Peuceti e Dauni*, Brindisi 1969, s. 71–72; *Monumenta Linguae Messapicae*, eds. C. De Simone, S. Marchesini, vol. 1, Wiesbaden 2002, nr 1.

pochowany na przełomie III i II wieku p.n.e. w Mesagne. Jego znaczącym atrybutem było przybrane złotem nakrycie głowy, stanowiące być może oznakę władzy nad lokalną społecznością⁵⁰. Poważniejsze zmiany struktury demograficznej i politycznej obszaru wyraźniej można dostrzec dopiero w ostatnich latach republiki i w dobie pryncypatu⁵¹.

Tezę o trwałości lokalnych tradycji ustrojowych wspierają przejawy kontynuacji widoczne w innych sferach życia. Symboliczna wydaje się tu zwłaszcza okoliczność, że bezpośrednio po rzymskim podboju nie uległy natychmiastowej destrukcji fortyfikacje miast messapijskich⁵². Nie zanikł też język Messapiów, obecny w życiu publicznym i prywatnym aż do I wieku p.n.e.⁵³ Sporządzone w nim napisy spotykamy bowiem w grobach, wyposażonych dodatkowo na tradycyjną modłę w charakterystyczne kulturowo przedmioty (np. trozelle). Dopiero na przełom III i II wieku p.n.e. można datować najstarszy przykład łacińskiej epigrafiki z rejonu Salento – inskrypcję nagrobną z Lecce⁵⁴. Napisy w języku messapijskim występują też na monetach bitych przez lokalne ośrodki: Orra, Styrium, Graxa,

⁵⁰ F. Grelle, M. Silvestrini, *La Puglia...*, s. 110, 186–187; M. Pawlak, *Messapiowie...*, s. 258; D. Yntema, *Material culture and plural identity in early Roman Southern Italy*, [w:] *Ethnic Constructs in Antiquity. The role of power and tradition*, eds. T. Derks, N. Roymans, Amsterdam 2009, s. 145–166.

⁵¹ M. Pawlak, *Przyczynek do obrazu elit południowoapulijskich*, „Klio” 2014, t. 30, nr 3, s. 51–58.

⁵² J.-L. Lamboley, *Fortificacions messapiennes et „condottieri”*. *Etude de deux exemples*, [w:] *Alessandro il Molosso e i „Condottieri” in Magna Grecia. Atti del XLIII Convegno di Studi sulla Magna Grecia, Taranto–Cosenza 26–30 settembre 2003*, Taranto 2004, s. 633–646; idem, *Les centres messapiens à l’époque hellénistique*, [w:] *La colonisation grecque en Méditerranée occidentale. Actes de la rencontre scientifique en hommage à Georges Vallet organisée par le Centre Jean-Bérard, l’École française de Rome, l’Istituto universitario orientale et l’Università degli studi di Napoli «Federico II» (Rome–Naples, 15–18 novembre 1995)*, Rome 1999, s. 391–410.

⁵³ *Monumenta Linguae Messapicae*, eds. C. De Simone, S. Marchesini, vol. 1, Wiesbaden 2002, s. 6–11.

⁵⁴ G. Susini, *Fonti per la storia graeca et romana del Salento*, Bologna 1962, nr 105; S. Alessandrì, *La documentazione epigrafica*, [w:] *Lecce romana e il suo teatro*, ed. F. D’Andria, Galatina 1999, s. 132–133.

Brindisi, Uzentum⁵⁵. Aktywność lokalnych mennic, przypadająca na okres po II wojnie punickiej (kiedy zaprzestano działalności mennicy w Tarenocie), wskazuje jednocześnie na daleko posuniętą autonomię ekonomiczną regionu, lub raczej – swobodę działania w sferze gospodarczej w warunkach braku większego rzymskiego zainteresowania miejscową ekonomią⁵⁶. Nie ulega jednak wątpliwości, że sama decyzja o emisji monetarnej musiała być z natury rzeczy aktem o charakterze politycznym – emanacją władzy i przejawem podmiotowości wspólnoty.

Peryferyjne położenie Salento powodowało więc, że obszar ten długo pozostawał poza główną sferą rzymskiego zainteresowania. Uwaga hegemonia koncentrowała się przede wszystkim na portach – Brindisi i Tarenocie, choć także temu ostatniemu pozostawiono szeroką autonomię. Inaczej niż w środkowej i północnej Apulii, miasta salentyńskie cieszyły się dużym zakresem swobody w sferze instytucjonalnej i ekonomicznej. Pozwala to wnioskować o kontynuacji tradycyjnych form ustrojowych z przypuszczalną ewolucją zmierzającą do zwiększenia odrębności poszczególnych ośrodków – wspólnot obywatelskich. Ich obowiązki wobec Rzymu przed II wojną punicką ograniczały się do dostarczania kontyngentów wojskowych, a wymuszoną lojalnością mogły zachwiać tylko zewnętrzne okoliczności. Wydaje się też, że w tym czasie nadal głównym punktem odniesienia dla Messapiów pozostawał Tarent jako kulturowe i gospodarcze centrum regionu.

⁵⁵ A. Siciliano, *Le zecche...*, s. 224–254; V. Nizzo, *La zecca di Ugento. Storia degli studi ed analisi della produzione*, „Rivista Italiana di Numismatica e Scienze Affini” 2004, 105, s. 475–510.

⁵⁶ M. Pawlak, *Messapiowie...*, s. 265–266.